

✘ Dr Krzysztof Bukiel, 2019-07-04 08:13

Krzysztof Bukiel

Kto w drobnej rzeczy jest wierny...

✘

Jednym z elementów porozumienia, jakie zostało zawarte w dniu 8 lutego ub. roku między PR OZZL a ministrem zdrowia Łukaszem Szumowskim był wzrost pensji zasadniczej lekarzy ze specjalizacją, zatrudnionych w szpitalach, którzy spełnią określony warunek (niezatrudnianie się w innych placówkach przy udzielaniu „tożsamyh świadczeń”).

Zapisy odpowiedniej ustawy okazały się tak niezrozumiałe, że jeszcze zanim ustawa weszła w życie minister zdrowia przedstawiał szerokie wyjaśnienia, jak należy ustawę rozumieć. Takie wyjaśnienia miały m.in. miejsce w dniu 1 sierpnia ub. roku w siedzibie Naczelnej Rady Lekarskiej, gdzie minister spotkał się z szeroką reprezentacją lekarzy (członkowie NRL, przedstawiciele PR OZZL, ZK OZZL, Porozumienia Zielonogórskiego). Wówczas, obok innych, padła z ust ministra Szumowskiego również taka deklaracja, że podwyżka pensji zasadniczej do 6750 PLN dotyczy także tych lekarzy, którzy pracują w przyszpitalnej AOS (wyłącznie w niej), a nie tylko lekarzy pracujących na oddziałach szpitalnych. W ZK OZZL mamy nagranie odpowiednich słów ministra. Jest również dokument, który pan minister przyniósł na spotkanie w dniu 1 sierpnia i zostawił lekarzom do przeczytania. Kopia tego dokumentu jest dostępna na stronie internetowej ozzl - tutaj:

http://ozzl.org.pl/images/Interpretacja_MZ_w_sprawie_ustawy_Szumowskiego_w_pdf-min_1.pdf

Słowa, o których piszę wyżej znajdują się w pkt. 8 i brzmią „Obecnie AOS szpitalne są włączone w ww regulację”. Pan minister nie poprzestał zresztą na powyższym stwierdzeniu, ale obiecał, że przyjrzy się sprawie wynagrodzeń lekarzy w AOS prowadzonej nie przez szpitale, ale przez samodzielne inne podmioty i jeżeli finanse pozwolą, to również tych lekarzy obejmie wspomniana podwyżka. Minister podkreślił, że „wzmocnienie” AOS jest szczególnie konieczne w sytuacji, gdy tak wielu pacjentów czeka na leczenie specjalistyczne w tak długich kolejkach.

W praktyce okazało się jednak zupełnie inaczej niż to obiecywał minister Szumowski. Któraś z kolei interpretacja ustawy, jaka wyszła spod ręki któregoś z urzędników MZ stwierdzała, że lekarze zatrudnieni w szpitalnej przychodni mogą dostać podwyżkę, ale tylko wtedy, gdy choć (dowolny) ułamek etatu pracują na szpitalnym oddziale. Część dyrektorów poszła na rękę lekarzom zatrudnionym w przyszpitalnych przychodniach i dała im ułamkowe zatrudnienie na oddziale – tylko po to, aby można było sięgnąć dla nich po podwyżki (przypomnijmy – stanowiące dopłaty z budżetu państwa, a więc nie obciążające budżet szpitala). Jednak część dyrektorów tego nie zrobiła (zachowując się jak przysłowiowy „pies ogrodnika” – sami nic z tego nie mieli, ale lekarzom podwyżek z budżetu państwa pożałowali).

Na spotkaniu przedstawiciele OZZL z ministrem zdrowia Łukaszem Szumowskim w dniu 4 kwietnia br. wróciliśmy do słowa danego przez ministra w dniu 1 sierpnia, że lekarze pracujący w AOS szpitalnych dostaną podwyżki do 6750. Pan minister potwierdził, że taka była jego intencja i wyraził zdziwienie, że tak się nie stało. Obiecał również (po raz kolejny), że doprowadzi sprawę do końca i lekarze zatrudnieni w szpitalnych przychodniach AOS podwyżki dostaną.

Dzisiaj mija akurat 3 miesiące od powyższego spotkania. Do ZK OZZL przyszedł kolejny list lekarki zatrudnionej w szpitalnej przychodni z pytaniem – kiedy obietnica pana ministra zostanie zrealizowana. Lekarka ta, po ok. 30 latach pracy, jako lekarz specjalista otrzymuje pensję zasadniczą 4100 PLN czyli ok. 80% aktualnej „średniej krajowej”. Takich lekarzy jest w Polsce pewnie niecały

tysiąc. Realizacja danego przez pana ministra słowa byłaby praktycznie bezkosztowa. A jednak pan minister nie potrafi słowa dotrzymać. Jeśli nie potrafi tego zrobić w tak drobnej sprawie, jak mamy mu uwierzyć (my lekarze i polscy pacjenci) w sprawach o wiele poważniejszych jak np. w jego obietnice, że dostęp do leczenia i jego jakość w najbliższych latach się polepszą. „Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie”. (Łk 16, 10)

PS ZK OZZL w dniu 4 lipca br wysłał do Ministra Zdrowia odpowiedni list w omawianej sprawie.